

PORK PORES PORKINSON (Trzeci Wymiar), S.

P.O.R.K.I.N.S.O.N., gdy jadę na tych bębnach wzywają S.O.S., ziom

P.O.R.K.I.N.S.O.N., gdy jadę na tych bębnach

/2x

Pompuje (?) pompą

Stąd foto (?)

Trasę wyznacza Tom Tom

Płyniemy pod prąd

Zostawiam to potomkom

Płynie aortą folklor

I nie zaglądam Ci w mordę jakbym był ortodontą

Wykręcam korbom combo

Prosto w twa wątrobę

Formą swą podkopie godność twą chłopie

Zostawiam b na bitach

I z jak zorro

A ty będziesz rozkminiał moje gówno jak Colombo

Siedź pod kołdrą, Mongoł

Przekaz kondolencje wrogom, że pierdoli mnie ich logo

A tym bardziej ich portfolio

Jestem (?), przekaz orłom

Życie to nie volvo

Chcą bezpiecznie latać niech się wpiją w kondom

Tak bombiąc wjeżdżam z kontra

Kontroluję track on to prowadzi mnie wolno

To wolności bez ortodoksyjnych praw

Ogłoś to pierdolony hardcor

A (?) jak porno

P.O.R.K.I.N.S.O.N., gdy jadę na tych bębnach wzywają S.O.S., ziom

P.O.R.K.I.N.S.O.N., gdy jadę na tych bębnach

/2x